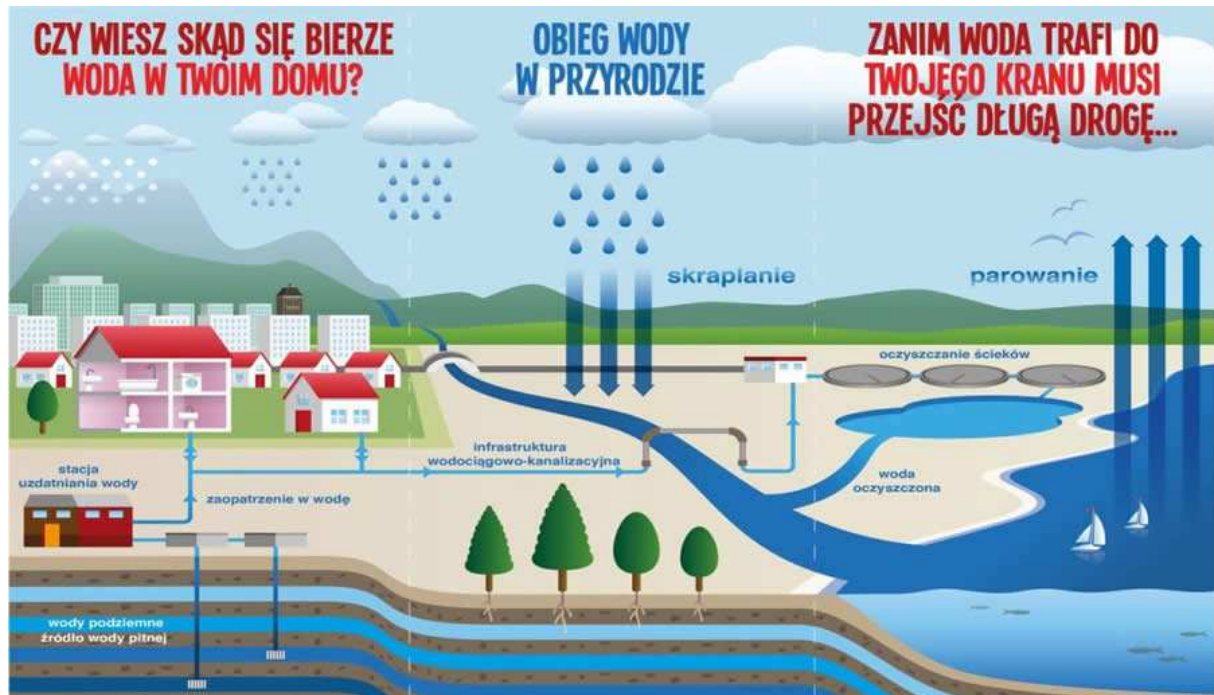


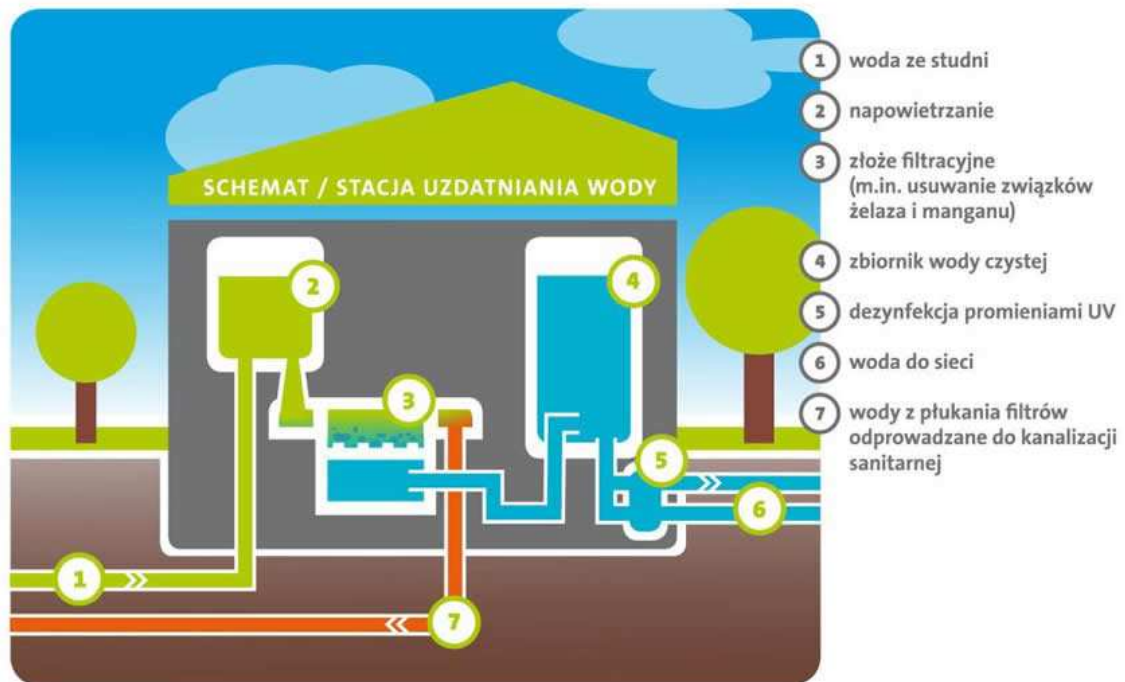
Wiesz skąd się bierze woda w twoim domu?

Zastanawiałeś się kiedyś, co się dzieje z wodą zanim trafi do naszych kranów? Wiesz, jak wygląda proces uzdatniania i co się dzieje ze zużytą wodą? Jeśli nie, zapraszamy do lektury.



Cennym źródłem wody pitnej są ujęcia z głębi ziemi i te znajdujące się na powierzchni. W zależności od rodzaju ujęcia znajdująca się w nich woda wymaga bardziej lub mniej rozbudowanego procesu uzdatniania. Z uwagi na dużą i bezpośrednią ekspozycję na zanieczyszczenia, najbardziej skomplikowanym jest proces uzdatniania wody ze źródeł powierzchniowych. Najmniej kłopotliwy jest proces uzdatniania wody z ujęć głębinowych, gdyż woda zgromadzona pod ziemią jest w naturalny sposób chroniona przed zanieczyszczeniami z powierzchni. Dodatkowo, podczas pokonywania drogi do głębszych warstw ziemi, ulega samooczyszczeniu.

Uzdatnianie wody



I co dalej? Gdzie odpływa woda?

Po użyciu woda „znika” w tajemniczej rurze, zwanej rurą kanalizacyjną, a potem przenika do miejskiej sieci kanalizacyjnej, by ostatecznie osiągnąć cel, jakim jest oczyszczalnia ścieków. I tutaj okazuje się, że to w jaki sposób korzystamy z wody w domu, ile zużywamy detergentów, że czasem zdarza nam się traktować toaletę, jak śmietnik i bezkarnie wrzucać do niej patyczki, waciki, drobne śmieci, ma zasadniczy wpływ na proces oczyszczania ścieków.

W kompleksowo działającej oczyszczalni ścieków (takiej jak w Gdańsku) mamy do czynienia z trzema etapami oczyszczania: mechanicznym, biologicznym i chemicznym. Proces chemiczny jednak, przy obecnie dostępnych rozwiązaniach technologicznych jest wykorzystywany tylko w sytuacji, gdy pozostałe procesy nie pozwalają na uzyskanie odpowiedniej jakości ścieków po oczyszczeniu, które kierowane są z powrotem do środowiska.

Zanim ścieki, które wpłynęły do oczyszczalni wprost z naszych domów będą mogły znów zasilić wody w środowisku muszą przejść szereg procesów, by mogły bez szkody do tego środowiska wrócić.